



AGATA COMBIK

redaktor wydania

M odlitwa, koncert, poświęcenie szkolnych przyborów... Młodzież naszej archidiecezji niezwykle hucznie obchodziła tym razem święto swojego patrona, św. Stanisława Kostki. Dzień później we Wrocławiu konsekrowany został kościół, któremu ów Święty patronuje. Może nadszedł moment „ponownego odkrycia” św. Stanisława, życziwego orędownika na – dla wielu trudny – czas wrześniowych dni? Tymczasem, choć rok szkolny dawno już trwa, niektórzy uczniowie myślami są jeszcze w... Afryce. Dlaczego? O tym na s. IV i V. ■

ZA TYDZIEŃ

- O Uniwersytecie TRZECIEGO WIEKU
- Z wizytą we wrocławskiej PARAFII PW. ŚW. FAUSTYNY

Konsekracja kościoła pw. św. Stanisława Kostki we Wrocławiu

Być Domem Bożym

Ta świątynia jest znakiem Kościoła – winnicy Pańskiej, Oblubienicy Chrystusa, Jego mistycznego Ciała i Ludu Bożego.

Tymi słowami abp Marian Gołębiewski mówił 17 września o znaczeniu budynku kościelnego – symbolu żywej wspólnoty wierzących. Przewodniczył tego dnia uroczystej Mszy św., w czasie której dokonał konsekracji kościoła pw. św. Stanisława Kostki przy ul. Hubskiej. Życzył parafianom, by na wzór swojego patrona, opiekuna młodzieży, byli zawsze duchowo młodzi młodzieńcami Ducha Świętego. Arcybiskup mówił również o pięknie obrzędów towarzyszących konsekracji świątyni. Zebrani byli świadkami m.in. uroczystego umieszczenia pod ołtarzem relikwii św. Zygmunta Gorzdzowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr św. Józefa. Relikwie zostały podarowane parafii przez wrocławskie józefitki.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele kapituły



AGATA COMBIK

katedralnej i kapituły kolegiackiej Świętego Krzyża, rektorzy PWT oraz wrocławskiego seminarium duchownego, księża wywodzący się z tej parafii, kapłani, którzy w niej pracowali, oraz inni licznie przybyli goście. Spotkanie było dla wiernych okazją do wyrażenia wdzięczności odchodzącemu na emeryturę proboszczowi ks. prałatowi Tadeuszowi Woszczynie, który niemal 25 lat życia poświęcił budowie świątyni.

Metropolita dokonuje namaszczenia ołtarza

Poprzedniczką obecnego kościoła była kaplica, przy której w 1968 r. utworzony został samodzielny wikariat. Parafię pw. św. Stanisława Kostki kard. Henryk Gulbinowicz erygował w 1976 r., wydzielając ją ze wspólnoty pw. św. Henryka. Kilka lat później uzyskano pozwolenie na budowę kościoła. W 2002 r. wmurowany został tu kamień węgielny poświęcony przez Jana Pawła II. Ukryta między blokami świątynia pięknieje z roku na rok.

AGATA COMBIK

„ŚPIEW ORGANÓW” ROZPOCZĘTY – „CANTUS ORGANI” 2006



KUBA LUKOWSKI

K oncert wirtuozów gitary i organów – Piotra Rojka i Waldemara Gromolaka rozpoczął VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej „Cantus Organi” w Wołowie. 17 września w kościele pw. św. Wawrzyńca muzycy zagrali kilkanaście kompozycji, wśród których znalazły się również utwory, które wykonali wspólnie, na organach i gitarze. W niedzielę 24 września, o godz. 18.00, odbędzie się kolejny festiwalowy koncert, w którym wystąpią Roman Perucki (organy) i Janusz Szatkowiak (trąbka).

Piotr Rojek i Waldemar Gromolak zagrali podczas koncertu inauguracyjnego tegorocznego festiwalu „Cantus Organi”

Wśród honorowych patronów wołowskiego festiwalu są m.in. minister kultury Kazimierz M. Ujazdowski, rektor wrocławskiej Akademii Muzycznej prof. Grzegorz Kurzyński i metropolita wrocławski abp Marian Gołębiewski. ■

Krzyż to nie gadżet

ZIĘBICE. Tutejszy kościół pw. św. Jerzego kilka lat temu został ustanowiony Diecezjalnym Sanktuarium Męki Pańskiej. W każdy piątek o godz. 10.00 odprowadzana jest w nim Droga Krzyżowa, a 14 września – w święto Podwyższenia Krzyża Świętego można uzyskać odpust zupełny. W tym roku uroczysto-

ściom odpustowym przewodniczył ks. prof. Piotr Nitecki. W homilii odniósł się do niebezpiecznej komercjalizacji krzyża, który zamiast manifestem wiary, staje się modnym gadżetem, jak np. kolczyk w uchu. Uczestnicy uroczystości wzięli udział w procesji eucharystycznej, niosąc przyniesione z domów krzyże.

Spłonął księgozbiór

GROŹNY POŻAR (na zdjęciu) wybuchł 16 września w tej samej parafii św. Jerzego (zob. wyżej) w domu katechetycznym. Ustalono, że jego przyczyną było podpalenie. Policja jest na tropie młodego człowieka, który dokonał tego aktu. Doszczętnie spło-

nęło pomieszczenie biblioteki parafialnej. Zniszczeniu uległ cały, gromadzony przez lata, księgozbiór. Ta tragedia jest dla ziębiczan bardzo bolesna, gdyż obiekt jest dziełem ich ofiar i zaangażowania. Boli fakt, że sprawcą jest jeden z mieszkańców miasta...



BARBARA RAK

AWF świętuje

WROCŁAW. Akademia Wychowania Fizycznego obchodzi 60-lecie swojego powstania. 16 września rektor prof. Tadeusz Koszyc przypomniał na uroczystym posiedzeniu Senatu w Hali Ludowej zasłużone postaci i najważniejsze momenty w dziejach „Słonecznej Uczelni”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz, Kościoła i świata na-

uki. Odbyły się imprezy rekreacyjno-sportowe, spotkania absolwentów, koncert w Hali Ludowej i bal z uroczystym polonezem. Bp Andrzej Siemieniecki poświęcił nową halę do sportów walki. Podczas spotkania wspomniano zmarłych profesorów uczelni i kolegów; w katedrze wrocławskiej odprawiona została Msza św. w ich intencji.

Otwarcie nowej hali towarzyszyły pokazy sportów walki



ANNA WŁODARCZYK

Do Papieża przez Kahlenberg



LESZAWY MILLER

WIEDŃ-ALTÖTTING. Setki Polaków, w tym ponad 100 dolnoślązaków, uczestniczyło 10 września w obchodach 323. rocznicy bitwy po Wiedniem, w której wojska dowodzone przez króla Jana III Sobieskiego odniosły zwycięstwo. Na wzgórzu Kahlenberg odbyła się uroczysta Msza św., której przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz (na zdjęciu). Następnie złożono kwiaty pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego. Podczas Eucharystii na ołtarzu znalazły się dary pielgrzymów – wieniec

i chleb upieczony przez piekarnię w Jeżowie Sudeckim koło Jeleniej Góry. Goście z Polski włączyli się w doroczne obchody dożynkowe, organizowane przez Polonię austriacką. Występowały polskie zespoły artystyczne, odbył się piknik. Następnego dnia pielgrzymi z Dolnego Śląska wyruszyli na spotkanie z Benedyktem XVI do bawarskiego Altötting. Uczestniczyli w Eucharystii, a następnie odwiedzili miejsca związane z dzieciństwem i młodością Papieża.

Więcej Radia

RADIO RODZINA otrzymało nowe częstotliwości – dla Namysłowa, Brzegu i Milicza. W najbliższym czasie otrzyma je również dla Strzelina. W przyszłości w każdej z tych miejscowości będzie mogło powstać studio, w którym realizowany będzie program lokalny. Przypominamy, że



na falach 92 FM Radia Rodzina, w każdą niedzielę o 9.40, prezentowane jest najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Fragmenty tekstów z aktualnych numerów wrocławskiego GN zamieszczamy także w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji wrocławskiej: www.archidiecezja.wroc.pl.

W sanktuarium MB Bolesnej

ŁOZIŃSKIE SPOTKANIA MARYJNE towarzyszą od kilku lat uroczystościom odpustowym w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Łozinie. Odpust obchodzony jest 15 września w regionalnym sanktuarium MB Bolesnej, w należącej do parafii kościele filialnym. Tegorocznym obchodom przewodniczył ks.

kan. Krystian Hyla. W ramach Spotkań odbyły się koncerty muzyki poważnej i dziecięce występy. Posłuchać można było także peruwiańskiego zespołu „Layenda”. Dariusz Gondok zaprezentował wykład pt. „Maryja hetmanką narodu polskiego”. Nie brakło festynowych atrakcji kulinarnych (bigos, ciasta...) i loterii fantowej.

Spotkanie młodzieży w przeddzień święta św. Stanisława Kostki

W duchu prawdy

Młodzież z kilkunastu parafii naszej diecezji 16 września przybyła do podwrocławskich Siechnic na diecezjalne spotkanie młodych.

– Chcemy stworzyć tradycję spotkań młodzieży archidiecezji wrocławskiej; cały czas poszukujemy odpowiedniej formy – mówi ks. Grzegorz Tabaka, współorganizator diecezjalnego spotkania młodzieży w Siechnicach, które odbyło się 16 września. Ks. Mirosław Dziegiński, diecezjalny duszpasterz liturgicznej służby ołtarza, mówił podczas konferencji, jak być autentycznym w duchu prawdy, wzorując się na życiu św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży. Wspólnie z uczestnikami spotkania modlił się ks. Marian Bi-



KUBA LUKOWSKI

skup, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Metropolitalnej, który przewodniczył Mszy św. Diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Piotr Wawrzynek, powołując

W diecezjalnym spotkaniu młodzieży w Siechnicach uczestniczyło blisko 500 osób

się na nauczanie Benedykta XVI, w homilii zachęcał uczestników spotkania do częstej lektury Pisma Świętego.

Na zakończenie zagrał zespół „Przecinek”

– laureat tegorocznego festiwalu „Song of Songs”. Wspólny śpiew jednoczy młodych i zachęca do pojednania z Bogiem – uważają Monika Kotkowska i Andrzej Kozerski, członkowie scholii z wrocławskiej parafii pw. św. Faustyny, która swoim śpiewem uświetniła Eucharystię. Mówią, że z chęcią wezmą udział w kolejnych spotkaniach. – Cieszy mnie, że do Siechnic przybyli młodzi ludzie z różnych parafii diecezji, m.in. z Brzegu i Oleśnicy – mówi ks. P. Wawrzynek. – Podczas następnych spotkań chcemy podejmować zagadnienia poruszane przez Papieża w orędziu na Światowy Dzień Młodzieży.

Kolejna okazja do tego nadarzy się 14 października, w czasie pielgrzymki do Trzebnicy.

JOANNA MAJ

Dzień Sybiraka w 67. rocznicę zdradzieckiej napaści wojsk radzieckich na Polskę

Wybaczyć, ale nie zapomnieć

Dwudniowe uroczystości sybirackie odbyły się we Wrocławiu tradycyjnie 16 i 17 września.

Uczestniczyli w nich przedstawiciele wrocławskiego Kościoła z bp. Edwardem Janiakiem, władz dolnośląskich z marszałkiem Pawłem Wróblewskim i wojewodą Krzysztofem Grzelczykiem oraz parlamentarzyści, radni, wojsko, kombatancki, młodzież ze swoimi nauczycielami i mieszkańcy Wrocławia.

Doroczne obchody Dnia Sybiraka, przypadające w 67. rocznicę sowieckiej napaści na nasz kraj, zainaugurowała uroczysta akademia w dużym studiu Polskiego Radia Wrocław, gdzie przed 18 la-

ty reaktywowano Związek Sybiraków na Dolnym Śląsku. Spotkanie 16 września modlitwą rozpoczął kapelan dolnośląskich Sybiraków ks. prałat dr Franciszek Głód. Prezes dolnośląskiego oddziału ZS Jan Fenc przypomniał dramatyczne losy rodaków pozbawionych wolności, którzy przebywając na nieludzkiej ziemi, nie stracili ludzkiej godności, mimo zimna, głodu, katorżniczej pracy i urągających człowiekowi warunków życia. Podkreślił, że pomogła im w tym wiara w Boga i miłość do Ojczyzny. Z naciskiem mówił, że mimo wybaczenia katom, odpowiedzialnym za ge-

Z lewej:
Koncert zapowiedziała Zofia Helwing, rzeczniczka prasowa ZS

Po prawej:
Obok ołtarza polowego stanęły poczty sztandarowe

hennę milionów ofiar, nigdy nie wolno zapomnieć o tych, którzy nie przeżyli syberyjskiej katorgi, ani o cudem ocalonych.

Wicewojewoda Roman Kulczycki wręczył Sybirakom Krzyże Zesłańców Sybiru, Złote Krzyże Zasługi i Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, a prezesi Związku – Honorowe Odznaki Sybiraka. Podczas uroczystości cześć oddała zesłańcom młodzież gimnazjalna z Jelcza-Laskowic oraz z wrocławskich Szkół Podstawowych nr 8 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i nr 73 im. Generała Władysława Andersa. Uczniowie tej ostatniej

przygotowali niezwykle wzruszający występ artystyczny.

W niedzielę 17 września przy pomniku „Zesłańcom Sybiru” na pl. Strzeleckim bp Edward Janiak odprawił Mszę św. W homilii mówił o ludziach pozbawionych wolności i ojczyzny oraz ofiarach terroryzmu. Przypomniał patrona zesłańców św. Rafała Kalinowskiego. Po Eucharystii odbył się Apel Poległych i złożenie kwiatów pod pomnikiem, którego rektorem jest miejscowy proboszcz ks. prałat Wojciech Tokarz. Sybiracy przekazali monument pod opiekę Prezydentowi Wrocławia. Dokument w tej sprawie J. Fenc wręczył wiceprezydentowi Wojciechowi Adamskiemu.

JOLANTA SĄSIADK



ZDJEŃCJA JOLANTA SĄSIADK



CIESZYĆ SIĘ ŻYCIEM

FABIOLA SUMISŁAWSKA



– Afryka to miejsce, w którym pozostawiłam swoje serce. Tak mogłabym jednym zdaniem skomentować nasz wyjazd do Ghany. Każdy dzień niósł ze sobą nowe przygody, nowe doświadczenia. To miejsce i ci ludzie nauczyli mnie cieszyć się życiem. Mam nadzieję, że jeszcze tam powrócę.

EMILIA JABŁOŃSKA



– Moim marzeniem było zobaczyć Afrykę, którą wcześniej znałam jedynie ze zdjęć. Ghana okazała się spełnieniem moich marzeń, cała mnie urzekła.

Dzięki tej wyprawie poznałam naprawdę wspaniałych ludzi, z którymi na pewno będę utrzymywać kontakty. Najmilej będę wspominać zawsze uśmiechnięte dzieci, którym wystarczała tylko nasza obecność, by były szczęśliwe. Mam nadzieję, że kiedyś tam wrócę lub wybiorę się do innego afrykańskiego kraju.

BARTŁOMIEJ WIERZBIŃSKI



– Miesiąc w Afryce minął bardzo szybko, a ja mam wrażenie, że twa nadal, jak wspaniała sen, z którego nie chcę się budzić. Myślę, że już na zawsze Ghana pozostanie w mojej pamięci jako największa lekcja życia. Tamtejsi ludzie, mimo biedy, której doświadczają, są zawsze uśmiechnięci i otwarci. Nieznające bariery nieśmiałości dzieci pokazały, jak można cieszyć się z życia. Wracając do Polski, czuję, że zostawiłem tam część siebie.

JAN DACZKOWSKI



– Już w drodze powrotnej do Polski poczułem prawdziwą tęsknotę za Czarnym Lądem. Afryka to kontynent wielki i o wielu obliczach. Czuję, że ma w sobie jakąś nieopisaną magię. Pobyt w Afryce nauczył mnie cieszyć się z tego, co się posiada w danym momencie. Lepiej też zrozumiałem, że życie nie polega tylko na braniu, lecz na bezinteresownej pomocy innym. Najbardziej uderzył mnie fakt, że żyjący tam ludzie, mimo biedy i wielu przeciwności losu, są bardzo otwarci i przyjaźni. Pobyt w Afryce, choć bardzo krótki, pozostawił trwałe ślady w mojej pamięci. Wiem, że ten ślad przywiedzie mnie z powrotem do tego, jakże pięknego i niebezpiecznego, miejsca na ziemi.

Grupa młodzieży z Prywatnego Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu wyruszyła w lipcu na wakacyjną wyprawę misyjną do Ghany.

Młodzi wolontariusze udali się do szkoły salezjańskiej w Sunyani, w północnej Ghanie.

tekst

KATARZYNA SZWACZKIEWICZ

zdjęcia

KS. JERZY BABIAK SDB

Pierwszy tydzień spędziliśmy w Ośrodku Salezjańskim dla Dzieci Ulicy w stolicy kraju – Akrze. Następne trzy tygodnie poświęciliśmy na pracę misyjną w szkole salezjańskiej w Sunyani, gdzie pomagaliśmy przy budowie sali do zajęć dydaktycznych. Popołudniami zajmowaliśmy się biednymi dziećmi, ucząc je języka angielskiego i organizując zajęcia sportowo-rekreacyjne.

Ulica

Jedziemy ulicami Akry. Po obu stronach przydrożni handlarze oferują swoje towary. Duża ich część stoi na ulicy, skutecznie utrudniając przejazd. Jedziemy bardzo wolno. Co chwila ktoś podchodzi do naszego busa i, serdecznie pozdrawiając, namawia do zakupu. Zaopatrujemy się w pięć paczek suszonych plantanes, drewnianych listewek używanych jako szczoteczki do zębów, i odjeżdżamy. Nieustannie słychać dźwięk klaksonu. Każdy kierowca używa go w nadmiarze, często wymuszając w ten sposób pierwszeństwo. Trudno o jakiegokolwiek reguły drogowe. Mijamy po drodze bank, szpital, targowisko. Wszędzie mnóstwo ludzi, stolica tętni życiem.

Za miastem jest znacznie spokojniej. Dobiać nas zapach gotowanego fufu, tradycyjnej potrawy z yamów – ghańskich ziemniaków i po chwili spostrzegamy porozstawiane na poboczu ogromne kotły, w których przyrządza się tę potrawę. Musimy zwolnić z powodu kóz wędrujących po drodze. Uderza nas panująca tutaj bie-



Dziewczyny z wioski Adenti, uczestniczki popołudniowych spotkań w oratorium

da. Widzimy chaty pokryte słomą, często składające się tylko z jednej izby, i bose dzieci w poszarpanych ubrankach, niosące na głowach baniaki z wodą. Wjeżdżamy do buszu. Mijamy Afrykanów sprzedających usmażone szczury czy małe antylopy.

Handel

Na długo przed wschodem słońca Ghana budzi się do życia. Pobocza dróg wypełniają się towarami różnego rodzaju. Można tu znaleźć piękne skórzane kany, wiklinowe fotele, drewniane rzeźby, tradycyjne afrykańskie stroje, a także całe mnóstwo używanych części samochodowych. Handluje się tu prawie wszystkim; to, co w Europie wydaje się niemożliwe do sprzedania, tutaj niemalże natychmiast znajduje nabywcę. Zaglądamy do supermarketu. Nie ma tu przeladowanych towarami półek. Jest chleb, mąka, fufu. Tuż przy kasie udało mi się dobrać serek topiony, który od razu kupiłam. Przed sklepem rozładowywana jest akurat ciężarówka z kukurydzą, której uprawa stanowi główne źródło dochodu mieszkańców wiosek. Dużą część ich pożywienia stanowi to, co znajdują lub upo-

uczniów liceum salezjańskiego z Wrocławia do Ghany

na z bliska



lują w buszu. Zebrane dobra sprzedają przy drodze lub wożą do miasta. Wielu ludzi potrafi utrzymać się za 1 euro dziennie.

Szkoła

Odrapane ściany, połamane ławki, brak elektryczności. Trzy sale lekcyjne mieszczące ponad



setkę dzieci. Jednakowe mundurki, jednakowe zeszyty, jednakowe długopisy. Niektóre dzieci siedzą bez butów, dla części z nich nie starcza miejsca w ławkach. Uczą się matematyki. Trudno sobie wyobrazić, że edukacja w Ghanie jest odpłatna! Nie każdą rodzinę stać na to, by posłać dziecko do szkoły. Powszechny analfabetyzm nikogo nie dziwi. W drodze z Akry do Sunyani mijamy kilka uniwersytetów. Można tam studiować medycynę, ekonomię i prawo. Wielu młodych ludzi decyduje się jednak na studia w Europie. Odwiedzamy też szkołę prowadzoną przez ks. Piotra Wojnarowskiego. Jest zadbana, posiada pracownię komputerową, artystyczną, a jej absolwenci mogą pochwalić się dyplomem sekretarki, mechanika samochodowego czy też specjalisty od komputerów.

Czas

– Wy macie zegarki, a my mamy czas – to sformułowanie słyszałam wielokrotnie, wędrując po ghańskich wioskach i rozmawiając z napotkanymi ludźmi. Tutaj życie płynie spokojnie, bez pośpiechu. Ludzie znajdują czas na serdeczne pozdrowienie, wizyty czy bezinteresowną pomoc. Odwiedzamy mieszkańców wioski w ich domach. Kobieta uśmiecha się na nasz widok i skinieniem ręki zaprasza dalej. Jakby spod ziemi przynoszą nam krzesła i ławki. Cieszą się na nasze przyjście. Gdyby mieli czym, na pewno poczęstowali by nas z radością. Uśmiechają się życzliwie, a dzieci wchodzą nam na kolana. Chcą być jak najbliższą, móc dotknąć naszej skóry i włosów. Tu, w Ghanie, dostrzega się innych ludzi i człowiek nie czuje się samotny. Kiedy stłukłam sobie kolano i siedziałam na trawie, płacząc z bólu, podeszła do mnie mała dziewczynka. Bez słowa pogłaskała mnie po głowie i przytuliła się do mnie. Nie jest sztuką dzielić się z innymi, kiedy ma się czym. Sztuką jest dzielić się z innymi, kiedy samemu się nie ma. Tego właśnie nauczyła mnie Afryka.

Mimo biedy nie brakuje uśmiechu i życzliwości



Wiara

Tutejsze Msze św. są nieco odmiennie od naszych. Przede wszystkim trwają blisko trzy godziny. Zazwyczaj są sprawowane w języku angielskim, dlatego zawsze bierze w nich udział katecheta, który jest jednocześnie tłumaczem miejscowego języka twi, tak więc czytania i homilii ludzie słuchają w rodzimej mowie. Kolekta odbywa się w tańcu. Najpierw kobiety, a potem mężczyźni krokiem tanecznym, w rytm bębnow oraz śpiewu, podchodzą do ołtarza, aby złożyć swoją ofiarę. Naszą uwagę przykuwa druga składka, w czasie dziękczynienia. Okazuje się, że to na pomoc rodzinie, która w wyniku pożaru straciła dom. Śpiew to szła radości i entuzjazmu. Nikt nie milczy. Śpiewa się kilkanaście zwrotek, długo, serdecznie, aż wierzyć się nie chce, że można tak bez organów. Dwie młode dziewczyny pełnią posługę opieki; wchodzących zapraszają do ławek oraz pomagają matkom z małymi dziećmi na rękach.

Afryka to rejon wielu religii i sekt. Czasem na jednej ulicy znajduje się świątynia katolicka, prezbiteriańska, kościół baptystów, zielonoświątkowców czy meczet. Do jednej szkoły chodzi młodzież wielu wyznań. Jednakże Kościół katolicki zaznacza swą obecność w sposób bardzo wyraźny i szczególny. Wiele parafii prowadzą ojcowie werbiści. Jeden z nich na przykład pracuje w dużej parafii w mieście, a do tego ma jeszcze pod opieką 43 filie. Inny pracuje we wsi, gdzie zamieszkują kobiety skazane na banicję za czary.

Salezianie prowadzą od dziesięciu lat dwie szkoły z internatami oraz dom dla chłopców ulicy. Jedna szkoła mieści się w stolicy Akrze, druga w Sunyani. Są to szkoły zawodowe, dające młodym ludziom perspektywę na przyszłość. Na 100 obecnych w Ghanie salezjanów aż połowa to wielka nadzieja tutejszego Kościoła – klerycy na drodze formacji.

WOLONTARIAT MISYJNY

Salezjański misyjny wolontariat młodzieżowy działający przy naszej szkole zaprasza młodzież szkół średnich oraz studentów do włączenia się w aktywną działalność na rzecz potrzebujących. Spotkania odbywają się w każdą środę o godz. 19.30 w budynku szkoły przy ul. Młodych Techników 17.

Zapraszamy również do przeczytania „Dziennika z wyprawy misyjnej” na stronie internetowej www.liceum-wroc.salezjanie.pl

KS. JERZY BABIAK SDB
dyrektor Prywatnego Liceum
Salezjańskiego im. św. Dominika
we Wrocławiu



U Matki Bożej Mariampolskiej

Odnaczeni za pojednanie

Jak co roku, u stóp obrazu Matki Bożej Hetmańskiej w kościele pw. NMP na Piasku, spotykają się dawni i obecni mariampolanie.

Marynopil, a wcześniej Mariampol, to małe miasteczko na Ukrainie. Stanowiło ono wotum wdzięczności za powodzenie polskiego oręża w bitwach z Turcją. Zasłynęło z powodu cudownego wizerunku Matki Bożej, ofiarowanego przez hetmana Stanisława Jabłonowskiego po powrocie z odsieczy wiedeńskiej. U stóp obrazu Matki Bożej Zwycięskiej doznawali łask licznie przybywający do Mariampola pielgrzymi. W 1945 r. uciekający przed pożogą pobratymczych mordów, wysiedleni z nakazu jałtańskiej zmywy mariampolanie nie mieli możliwości uratowania wielopokoleniowego dorobku. Ocalając życie, porzucali majątek, mogiły swoich przodków, i przesiedlali się na Zachód. Nie zapomnieli jednak o za-

braniu ze sobą na tułaczkę wizerunku Patronki miasta. Obraz towarzyszył im w drodze najpierw do Głubczyc, a potem do Wrocławia.

W drugą niedzielę września każdego roku odbywa się uroczystość odpustowa. Wtedy to do Wrocławia przybywają żyjący jeszcze mariampolanie, ich dzieci i wnuki. Łaskami słynący obraz przywołuje wspomnienia z lat młodości, a także wyzwała inicjatywy przebaczenia i pojednania. Zainicjowa-

ne przed 12 laty wzajemne kontakty byłych i aktualnych mariampolan zaowocowały Nagrodą Pojednania, wręczoną im podczas wizyty Jana Pawła II we Lwowie.

Przynajmniej raz w roku do Mariampola przyjeżdża autokar z Polski wypełniony „sentymentalnymi turystami”. Przyjezdni są gośczeni przeważnie w swoich dawnych domach przez tych, którzy zostali na ich miejsce



ZDJEŃCA KS. ANDRZEJA MAŁACHOWSKIEGO

Obraz Matki Boskiej Mariampolskiej w kościele NMP na Piasku we Wrocławiu
Obok po lewej: **Nagroda Pojednania**

osiedleni. We wrześniu natomiast przybywają do Wrocławia pielgrzymi z Ukrainy. We wzajemnych kontaktach, wspólnych modlitwach, stają się świadkami, a jednocześnie uczestnikami cudu pojednania. Poprzez bezmiar krzywd, zbrodni, lęku i żalu płynie uniwersalne przesłanie obrazu: „Błogosławić Mnie będą wszystkie pokolenia!”. Matka Boża otwiera serca, przynosi ukojenie.

KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI



Pielgrzymkowe wspomnienia

Czuwa nad nami

Swoją żonę Kasię poznałem w 1993 roku na pielgrzymce młodzieży do Wambierzyc. Rok później poszliśmy razem na Jasną Górę i od tej pory każdego roku wyruszamy na trasę Wrocławskiej Pieszej Pielgrzymki. Jeśli ze względów zawodowych nie udaje nam się przeznaczyć na wędrowkę do Częstochowy 9 dni, to staramy się pójść przynajmniej na kilka etapów. Gdy w tym roku pielgrzymi

Na pielgrzymim szlaku. Z lewej Paweł Ferkaluk

wyruszeni spod katedry, ścisłało mnie w dołku z żalu, że nie mogę iść z nimi. Udało się dopiero czwartego dnia wybrać na szlak z Namysłowa do Włoch. Ten



JOLANTA ŚWIĄDEK

etap był dla mnie szczególnie ważny, bo w naszej oławskiej „czwórce” odbył się ślub. To wydarzenie przypomniało mi nasze zaślubiny w Częstochowie, ostatniego dnia 22. WPP, 10 sierpnia 2002 r. W prezencie dostaliśmy od grupy ikonę Matki Boskiej Częstochowskiej, która wisi nad naszym łóżkiem. W tym roku chcemy uczcić u stóp Maryi pięciolecie naszego małżeństwa. Czujemy, że Ona czuwa nad nami.

PAWEŁ FERKALUK z Oławy

Ze Słowem Bożym i muzyką

O powołaniu

Pierwsze po wakacyjnej przerwie spotkanie z cyklu „Verbum cum musica” odbyło się z udziałem abpa Mariana Gołębiewskiego w kościele pw. Świętego Krzyża na Ostrowie Tumskim.

Wykład „Rodzina i naród w Biblii” wygłosił ks. dr Sławomir Stasiak z seminarium duchownego w Legnicy. Mówił o powołaniu do małżeństwa i celibatu. Część muzyczną wypełnił chór „Canta Nobiscum” z parafii pw. św. Stanisława Kostki we Wrocławiu pod dyktando Marka Pisarskiego. Zespół w kameralnym składzie wykonał między innymi utwory pasyjne S. Moniuszki i F. Nowowiejskiego oraz radosne W. A. Mozarta i G. F. Händla.

24. edycja „Verbum cum Musica” – muzyczno-słownych spotkań z Pismem Świętym odbędzie się 1 października w kościele pw. św. Doroty we Wrocławiu. Spotkanie rozpocznie się o godz. 19.15 po Mszy św. wieczornej. Wypełni je wykład o dra Tadeusza Słotwińskiego OFM zatytułowany „Św. Jan Ewangelista w »pismach« św. Franciszka” oraz koncert w wykonaniu dwóch kameralnych chórów: niemieckiego „Voxaccord” i wrocławskiej „Cantileny”. **JS**

Obejrzyj i posłuchaj

GN w TVP3

Program „W kręgu wiary” emitowany przez TVP3 Wrocław, w sobotę o godz. 17.00, zaprasza do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach. W cotygodniowym serwisie informacyjnym także zapowiedź najnowszego wydania „Gościa Niedzielnego”.



LISTY



U Salwatorianów

W Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie k. Wrocławia 7 i 8 września miały miejsce uroczystości ślubów zakonnych (...). 7 września odbyło się przyjęcie do nowicjatu 12 postulatów i oblóczyny 9 nowicjuszy kończących roczny nowicjat. Następnego dnia, w święto Narodzenia NMP, nowo oblóczeni nowicjusze złożyli pierwsze śluby zakonne, 9 kleryków złożyło śluby wieczyste, nadto 25 kleryków i braci zakonnych odnowiło śluby na jeden rok. Warto nadmienić, że salwatorianie polscy otwarli także nowicjat na Węgrzech i 8 września został tam przyjęty pierwszy nowicjusz pochodzący z Węgier.

Tegoroczna uroczystość w Bagnie połączona była z jubileuszem 50- i 25-lecia ślubów zakonnych. Wśród księży świętujących złoty jubileusz profesji był ks. prof. Antoni Kielbasa z Trzebnicy, wykładowca historii na PWT we Wrocławiu i w seminarium w Bagnie (...). Mszę św. 8 września koncelebrowało 72 księży diecezjalnych i zakonnych. Byli wśród nich m.in. salwatorianie polscy pracujący na Filipinach, w Australii, w Islamskiej Republice Komorów, w Republice Czeskiej. Tego-

rocznym uroczystościom przewodniczył ks. prowincjał Jan Folkert (...).

KS. BOGDAN GIEMZA SDS,
rektor

W nagrodę

Już po raz szósty Akcja Katolicka im. ks. inf. Franciszka Sudola przy parafii pw. MB Miłosierdzia w Oleśnicy przy współpracy z proboszczem ks. Janem Suheckim zorganizowała konkurs, w którym nagrodą była zagraniczna wycieczka. Jej celem w tym roku była Belgia. Zanim doszło do wyjazdu, uczestnicy musieli napisać pracę pisemną dotyczącą chrześcijaństwa w XXI wieku oraz spełnić określone w regulaminie warunki.

Tegoroczny wyjazd odbył się dzięki uprzejmości ks. Tadeusza Farysia, który od kilku lat mieszka i pracuje w odдалonej o ok. 60 km od Brukseli małej miejscowości – Ramillis (...). W wyprawie uczestniczyło troje młodych ludzi: Anna Szymańska, Magdalena Strug oraz Juliusz Walaszczyk. W ciągu tygodniowego pobytu uczestnicy zwiedzali najważniejsze i najciekawsze zakątki Belgii: Brukselę, Namur, Leuve, Traacostam czy miejsce pierwszej porażki Napoleona pod Waterloo (...).

JOANNA STEFAŃCZYK



Ania, Magda i Juliusz pod brukselskim Atomium

Zapraszamy

■ **PRELEKCJA
O DRODZE
ŚW. JAKUBA**

odbędzie się w domu parafialnym (tzw. Ciuchci) przy kościele pw. św. Bonifacego we Wrocławiu 26.09. o godz. 17.00.

■ **POŚWIĘCENIE
KRZYŻA.**

27.09. o godz. 12.00 abp M. Gołębiewski odprawi Mszę św. na Cmentarzu Żołnierzy Polskich przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu i poświęci postawiony tam 10 lipca br. krzyż. Zorganizowana przez Komitet Budowy Krzyża i Okręg Dolnośląski Światowego Związku Żołnierzy AK uroczystość, która odbędzie się w 67. rocznicę powołania Polskiego Państwa Podziemnego, zgromadzi lokalne władze, przedstawicieli organizacji kombatanckich, młodzież i mieszkańców Wrocławia. Przewidziano m.in. Apel Poległych i złożenie wieńców.

■ **POLSKO-CZESKIE
DNI KULTURY
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ**

zawitają do Wrocławia 28. 09. Tego dnia w Muzeum Archidiecezjalnym odbędzie się sesja historyczna poświęcona husytom. Poprzedzi ją Msza św. w intencji narodów polskiego i czeskiego, odprawiona pod przewodnictwem bpa E. Janiaka, w kościele pw. św. Idziego, o godz. 11.00. Konferencje zatytułowaną „Husyci – walka o prawa narodu czy wojna z Kościołem” przygotował Dolnośląski Oddział „Civitas Christiana”. Sesję zakończy koncert zespołu „Cantemus” z DA „Xaverianum” z Opola.

■ **XI OGÓLNOPOLSKIE
SPOTKANIE
MŁODZIEŻY
WINCENTYŃSKIEJ**

pod hasłem „Przywracamy nadzieję obogom” będzie trwać w Żmigrodzie od 29 września (rozpoczęcie o godz. 19.30 w kościele pw. Świętej Trójcy) do 1 października. W so-

botę o godz. 12.15 uroczystej Eucharystii przewodniczyć będzie bp Paweł Socha CM. Od godz. 17.00 będą trwały koncerty ewangelizacyjne, zakończone o 21.00 Apielem Jasnogórskim. W międzyczasie odbędzie się piknik. Spotkanie zakończy niedzielna Eucharystia o godz. 13.00.

■ **U ŚW. ANTONIEGO.**

III Międzynarodowy Festiwal Muzyki „Pax et bonum per musicam” rozpoczyna się w kościele pw. św. Antoniego przy ul. Kasprowicza we Wrocławiu 30.09. Tego dnia o godz. 18.00 odbędzie się międzyreligijna modlitwa o pokój na świecie z udziałem przedstawicieli różnych religii. Po niej wystąpi Der Junge Chor Aachen. Pełny program Festiwalu na stronie www.paxetbonum.pl.

■ **TRWAJĄ
KONCERTY ZIEMI
WROCŁAWSKIEJ,**

organizowane przez Fundację „Opus Organi”. Najbliższy 30 września w Łozinie o 19.15.

■ **„MIŁOŚĆ JEST
CENNIJSZA
NIŻ ZŁOTO”**

Rekolekcje pod tym hasłem odbędą się w terminie 1–4.10 w Trzebnicy, w parafii pw. św. Jadwigi. Pierwszego dnia w godz. 9.00–12.00 każdy będzie mógł złożyć dar serca – oddać krew potrzebującym. W tym dniu obok bazyliki św. Jadwigi o godz. 17.00 dziewczęta z Gimnazjum Sióstr Pasterek w Poznaniu przedstawiają spektakl „Dekalog – pokolenie JPPII”. Następnie wystąpi zespół Full Power Spirit. W poniedziałek o godz. 19.30 konferencję wygłosi s. Krzysztofa ze zgromadzenia sióstr pasterek na temat złudzeń i mitów miłości. O czystości przedmałżeńskiej, we wtorek o godz. 19.30 będzie mówił ks. M. Maliński z DA „Maciejówka”. Kończącej rekolekcje Eucharystii w środę o godz. 19.30 przewodniczyć będzie ks. A. Radecki.

PANORAMA PARAFII

Kościół pomocniczy pw. NMP Królowej Polski w Strzegomianach na terenie parafii Sulistrowice

Zmienia oblicze okolic Ślęży

W IV niedzielę Wielkiego Postu roku 2002 sulistrowicka parafia powiększyła się o wieś Strzegomiany, która przez okres powojenny należała do parafii pw. św. Jakuba w Sobótce.

Po wojnie zamieszkała tu liczna grupa czadeckich górali z miejscowości Kaczyka i Soloniec w Rumunii. W latach 70. kaplicę mszalną zaadaptował z budynku gospodarczego śp. ks. prał. Józef Belch.

Wykorzystał starą stodołę...

Stała się ona pomieszczeniem lekcyjnym dla licznej grupy mieszkającej we wsi młodzieży. Na patrona wybrano św. Stanisława Kostkę. Kiedy ks. Ryszard Staszak w 1988 r. trafił do Sobótki jako wikariusz, urządził w sali katechetycznej kaplicę. Nic więc dziwnego, że postanowił dokończyć dzieło, kiedy w 2002 r. prowadzony przez niego samodzielny ośrodek duszpasterski w Sulistrowicach stał się parafią, do której przyłączono Strzegomiany. Od razu powstał projekt rozbudowy kaplicy. Wykonał go znany architekt ziemi ślężańskiej – Jerzy Wojnarowicz. Do realizacji przystąpiono w kwietniu 2004 r. Sulistrowicki proboszcz dokupił 8



ZDJĘCIA: KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

arów przylegającego do kościoła gruntu i rozpoczął roboty przy porządkowaniu terenu. Firma rozbudowująca kościół zatrudniła miejscowych murarzy, co sprawiło, że mieszkańcy wsi bardziej utożsamili się z dziełem budowy.

Nowy blask

Po dwóch latach dom Boży nabral nowego kształtu. Wykonano posadzkę, ambonkę, ławki, stację Drogi Krzyżowej. Ołtarz główny zdobiony dziś ikoną Matki Bożej Częstochowskiej. Jej twórcami są parafianie Monika i Jan Bartkowsky ze Strzegomian. Na piętrze powstała sala duszpasterska, w której odbywają się różne spotkania wspólnoty. Pełni ona także rolę kawiarenki. Przy kościele zrobiono parking. Pierwotnie kaplica mieściła 30 osób, obecnie do kościoła może wejść 170 wiernych, a przychodzi ok. 140 parafian. Ks. bp Józef Paz-

dur, odprawiając pierwszą Mszę w nowym kościele, pochwalił mieszkańców Strzegomian, którzy zaangażowali się w budowę. W tym roku wierni ze swoim duszpasterzem planują dokończenie budowy ołtarza głównego. Do wykonania jest nowy ołtarz, marmurowy, oparty na tablicach z przykazaniami Bożymi oraz ambona przedstawiająca symbolicznie czterech Ewangelistów. Będzie też podłoga modrzewiowa pod ławkami. W przyszłym roku planowana jest konsekracja świątyni.

7 X 2005 r., w uroczystość MB Różańcowej, ks. abp M. Gołębiowski dokonał poświęcenia nowo wybudowanego kościoła i nadał mu tytuł NMP Królowej Polski. Parafianie przyszli na tę uroczystość licznie, dumni z tego, że z pomocą księdza proboszcza dokonali rzeczy niemal niemożliwej.

KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Kościół w Strzegomianach już wkrótce zostanie konsekrowany



KS. PRAŁ. RYSZARD STASZAK

Ma 63 lata. Świecenia kapłańskie przyjął 27 V 1972 r. z rąk kard. Bolesława Kominka. Od 1991 r. pełnił funkcję rektora, a od 2002 r. proboszcza w Sulistrowicach.



We wnętrzu uwagę przyciąga krzyż ozdobiony witrażem

ZDANIEM PROBOSZCZA

Trzeba budzić nadzieję i zapalić do pracy. Często się zdarza, że proboszczowie narzekają na parafian, że nie przychodzą do kościoła, że nie chcą się w nic zaangażować ani pomagać, że są gnuśni i leniwi. To nieprawda. Bardzo wiele zależy do proboszcza. Niekiedy wystarczy rzucić hasło, a znajdują się parafianie, którzy odpowiedzą na wezwanie i chętnie podejmą propozycję proboszcza. Trzeba mieć tylko więcej optymizmu i pozytywnego myślenia, aby w parafianach obudzić nadzieję i zapał. To właśnie jest zadaniem proboszcza. Oczywiście trzeba być z ludźmi, trzeba rozmawiać, szukać dobrej rady u tych, którzy mają więcej doświadczenia, trzeba wszystkiemu poświęcać dużo czasu. Parafianie się cieszą, kiedy widzą proboszcza zatroskanego i zapracowanego oraz kiedy widzą, jak ich trud owocuje, a parafia się zmienia.

Zapraszamy na Msze św.

■ Strzegomiany – w niedzielę i święta godz. 9.00, w piątki godz. 19.00.